

BOLESŁAW LEŚMIAN

---

**Zmierzchn**



BOLESŁAW LEŚMIAN

NAPÓJ CIENISTY

## Zmierzchun

Póty w cieniu jałowca śniła rozłożycie,  
Aż z lasu wybrnął Zmierzchun — i pomącił liście.

Sen

Złote żuki, wylęgle z ciepłych snów dziewczyny,  
Wnicestwiły<sup>1</sup> się w bujnej piersi — kosmaciny.

Pożądanie  
Ciało

Poznał żuki — po złudzie... I jednym spojrzakiem<sup>2</sup>  
Ogarnął — krzak — dziewczynę — i nicość za krzakiem.

Płodząc we łbie żądź nagłych jadowite męty<sup>3</sup>,  
Pełznął ku niej — w biel ramion zaborczo wśmiechnięty.

Przemoc, Seks

Tchem drapieżnym uderzył o senny brzeg ciała...  
— „Śmierć, lub miłość!” ... Pobladła — i miłość wybrała!

A w dalekim ogrodzie — za siódmą gęstwiną —  
Tam widziano dwie dłonie, co z baśni w baśń płyną.

Ogród, Deszcz, Sen

Żałowały się wzajem, zmarniały przedwcześnie, —  
A deszcz padał w ogrodzie — i padał deszcz we śnie.

Obie mokre od deszczu, w nierównej z snem walce  
Do modlitwy o szczęście splatały swe palce.

I w dalekim ogrodzie omdlewały czasem,  
Gdy je Zmierzchun zbyt pieścił w swej norze — pod lasem.

<sup>1</sup>*wnicestwić się* (neol.) — zniknąć (w czymś), wnikać (w coś). [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*spojrzak* (neol.) — spojrzenie, rzut oka. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>*męty* — to, co mąci, np. drobne cząsteczki zawieszony w płynie, mącające jego przezroczystość; niejasność i chaotyczność myśli lub wypowiedzi; tu: pożądanie, mącające myśli. [przypis redakcyjny]

---

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/napoj-cienisty-zmierzchun>

Tekst opracowany na podstawie: Bolesław Leśmian, *Napój cienisty*, Wydawnictwo Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska, Małgorzata Nadwadowska.

Okładka na podstawie: [slightly everything@Flickr](mailto:slightlyeverything@Flickr), CC BY 2.0

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do **Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).